

Sygn. akt I C 802/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny

w następującym składzie :

Przewodniczący : Sędzia SR Tomasz Kalsztein

Protokolant : Dorota Novottny

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa S. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. (...) Oddziałowi w Ł., Wojewódzkiemu Wielospecjalistycznemu Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powoda S. C. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu w całości.

Sygn. akt I C 802/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 6 listopada 2015 roku S. C. reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od (...) Spółki Akcyjnej w W. oraz od Wojewódzkiego Szpitala (...) w Ł. kwoty 10.100 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Nadto wniósł o zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu wskazano, że dochodzone roszczenie wynika, ze szkody jaką powód doznał w związku nieudzieleniem mu należytej oraz niezbędnej pomocy medycznej w pozwanym Szpitalu, do którego został zawieziony przez rodziców w związku z gorączką, biegunką i bólami brzucha. W pozwanym Szpitalu zaniechano wykonania badań, które pomogłyby ustalić stan jego zdrowia, który został rozpoznany dopiero w SPZOZ (...) Szpitala (...) im. M. K. (2) w Ł. i określony jako zgorzelinowe zapalenie wyrostka robaczkowego i zapalenie otrzewnej. Pozwany Zakład (...) odmówił uznania roszczeń powoda.

/pozew k. 2-4/

Postanowieniem z dnia 24 listopada 2015 roku Sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości.

/postanowienie z dnia 24 listopada 2015 roku k. 34/

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 grudnia 2015 roku pozwany Wojewódzki Szpital (...) w Ł. reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował zasadę odpowiedzialności, wysokość dochodzonego roszczenia oraz podnosił zarzut przyczynienia się przedstawicieli ustawowych powoda do jego stanu zdrowia. Nadto pozwany kwestionował datę początkową żądania odsetek ustawowych.

/odpowiedź na pozew k. 41-45/

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 grudnia 2015 roku pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że nieznaczne wydłużenie procesu leczenia powoda zostało spowodowane wyłącznie tym, że rodzice powoda nie udali się natychmiast do wskazanego w skierowaniu szpitala. Ponadto w ocenie pozwanego roszczenie objęte pozwem jest niezasadne i nieudowodnione gdyż brak jest podstaw do twierdzenia, że powód doznał trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

/odpowiedź na pozew k. 62-63/

W piśmie procesowym z dnia 1 lutego 2017 roku pełnomocnik pozwanego Szpitala poinformował, iż z dniem 7 stycznia 2017 roku na mocy uchwały nr 1714/16 Zarządu Województwa (...) z dnia 21 grudnia 2016 roku w sprawie nadania statusu W. Wielospecjalistycznemu Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. uległa zmianie nazwa pozwanego Szpitala która brzmi: Wojewódzkie Wielospecjalistyczne Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł..

/pismo procesowe z dnia 27 stycznia 2017 roku k. 161-162/

Na rozprawie w dniu 6 lutego 2017 roku pełnomocnik powoda popierał powództwo i wnosił o nieobciążanie powoda kosztami postępowania na wypadek nieuwzględnienia powództwa. W imieniu pozwanych nikt się nie stawił. Zawiadomienie dla pełnomocnika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. doręczone, zaś w imieniu pozwanego Szpitala – pełnomocnik powiadomiony na poprzedniej rozprawie.

/protokół rozprawy z dnia 6 lutego 2017 roku – zapis na płycie CD k. 171 adnotacja 00:00:00-00:03:06, 00:07:35-00:11:38/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletni S. C. w dniu 22 grudnia 2014 roku z powodu wysokiej gorączki i biegunki trafił do lekarza rodzinnego Miejskiej Przychodni (...) w Ł.. Powód tej dacie miał 2 i pół roku. Nie mówił jeszcze. Po badaniu przedmiotowym lekarz wydał skierowanie do (...) z rozpoznaniem bólu brzucha i obserwacji wyrostka.

Przy tego rodzaju dolegliwościach przede wszystkim powinien być wykonany wywiad z rodzicami i badanie kliniczne pacjenta, tj. badanie przedmiotowe. To wystarczy. Jeżeli jest zapalenie wyrostka, to należy takie dziecko skierować do chirurga. Można zrobić badanie z krwi i USG.

W dniu 24 grudnia 2014 roku powód został zawieszony przez rodziców do Ośrodka Pediatrycznego im. dr J. K. w Ł.. Przeprowadzono wywiad i zbadano powoda. W badaniu przedmiotowym opisano: brzuch miękki, tkliwość w śródbrzuszu i prawym dole biodrowym. U powoda rozpoznano (ICD 10): ból lokalizowany w innych okolicach podbrzusza. Zalecono obserwację bólów brzucha w kierunku zapalenia wyrostka robaczkowego. Ze względu na brak miejsc powoda skierowano do Szpitala im. (...) w Ł.. Skierowanie do innego szpitala wynikało, z potrzeby przeprowadzenia zabiegu medycznego. Gdyby na Oddziale w Ośrodku Pediatrycznym im. dr J. K. w Ł. było wolne

miejsce powód zostałby przyjęty na Oddział ww. Ośrodka. Powodowi nie proponowano transportu medycznego. Badanie powoda przeprowadziła lekarz G. D..

W tym samym dniu (24 grudnia 2014 roku) rodzice zawieźli powoda taksówką do SPZOZ (...) Szpitala (...) im. M. K. w Ł. gdzie po wykonaniu niezbędnych badań rozpoznano u powoda zgorzelinowe zapalenie wyrostka robaczkowego i zapalenie otrzewnej. Powód został zakwalifikowany do leczenia operacyjnego. Wykonano laparotomię i usunięto zgorzelinowo zmieniony wyrostek robaczkowy, wykonano drenaż jamy otrzewnej. Włączono szeroko widmową antybiotykoterapię. Po 4 dniach leczenia drenaż usunięto. Stan powoda ulegał powolnej i systematycznej poprawie. W dniu 2 stycznia 2015 roku powód został wypisany do domu w stanie ogólnym dobrym, do dalszej opieki ambulatoryjnej.

/dokumentacja lekarska k. 17,18,19,19- odwrót, 54-56 wraz z opinią pisemną biegłego chirurga P. J. k. 116-118, zeznania świadka G. D. protokół rozprawy z dnia 27 kwietnia 2016 roku k. 87 adnotacja 00:06:22-00:09:56, zeznania przedstawiciela ustawowego małoletniego – J. C. w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół rozprawy z dnia 6 lutego 2017 roku – zapis na płycie CD k. 171 adnotacja 00:07:35-00:11:38 w .zw. z k. 87 – zapis CD protokołu rozprawy z dnia 27 kwietnia 2016 roku adnotacja 00:10:18-00:20:05/

Przesyłanie pacjentów pomiędzy placówkami opieki zdrowotnej, w tym pacjentów którzy możliwe, że będą wymagali leczenia operacyjnego jest procedurą uznaną i powszechnie stosowaną. Nie zostały więc naruszone prawa powoda do natychmiastowego udzielenia świadczenia zdrowotnego ze względu na zagrożenie zdrowia lub życia.

Czynności medyczne podjęte w Wojewódzkim Wielospecjalistycznym Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł. zostały wykonane prawidłowo. Powód został zbadany i z powodu braku miejsc skierowany do innej placówki medycznej. Z opisu miejscowego, które stwierdzone zostało w tej placówce nie wynikało, żeby dziecko było w stanie bardzo ciężkim, w związku z czym można było wysłać dziecko transportem prywatnym, jak i karetką pogotowia. To, że powód miał zgorzelinowe zapalenie wyrostka robaczkowego nie było możliwe do stwierdzenia w Wojewódzkim Wielospecjalistycznym Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł.. Na podstawie badań krwi i USG można by było stwierdzić, że są jakieś zmiany w wyrostku. Najważniejszym momentem oceny jest badanie kliniczne. Postępowanie lekarza było właściwe gdyż nie mając wolnych miejsc na swoim Oddziale wysłał powoda do innego szpitala blisko położonego. Niezrobienie badań laboratoryjnych i obrazowych oraz przewóz transportem prywatnym pacjenta nie naraziło pacjenta na żaden uszczerbek na zdrowiu, co więcej przeciąganie diagnostyki w szpitalu, który nie ma wolnych miejsc wydłużyłoby diagnostykę pacjenta. W związku z tym właściwym było wysłanie pacjenta do innego szpitala. Rozpoznanie zgorzelinowego zapalenia wyrostka robaczkowego nastąpiło dopiero w czasie operacji dlatego nikt nie mógł wcześniej wiedzieć, że doszło do zgorzelinowego zapalenia wyrostka - nie ma na to żadnych badań. Procedura o skierowaniu powoda do innego szpitala była prawidłowa. Odnotowany stan zdrowia w dokumentacji nie uzasadniał transportu medycznego pacjenta. Wobec faktu, iż powód został przewieziony do innego szpitala transportem prywatnym nie zaś karetką - nie istniało zagrożenie zdrowia i życia. Powód nie wymagał opieki lekarskiej podczas transportu.

Prawdopodobnie zapalenie wyrostka robaczkowego rozwijało się już w momencie zgłoszenia się powoda do Miejskiej Przychodni (...) w Ł. w dniu 22 grudnia 2014 roku. Dwa dni czasu wystarcza na rozwinięcie zgorzelinowego zapalenia wyrostka robaczkowego. Bardzo możliwe, że gdyby chory był operowany wcześniej, nie byłoby to zgorzelinowe zapalenie wyrostka robaczkowego, tylko łagodniejsza forma zapalenia.

Fakt udania się przez powoda do Ośrodka Pediatrycznego im. dr J. K. w Ł. dopiero w dniu 24 grudnia 2014 roku zamiast w dniu 22 grudnia 2014 roku prawdopodobnie wpłynął na jego stan zdrowia. Dwudniowa zwłoka prawdopodobnie spowodowała rozwinięcie się zgorzelinowego zapalenia wyrostka robaczkowego z zapaleniem otrzewnej (ropa w jamie otrzewnej).

/opinia pisemna biegłego chirurga P. J. wraz z ustną opinią uzupełniającą k. 116-118 w związku z k. 146 adnotacja 00:03:08-00:28:53,/

W dniu 30 stycznia 2015 roku rodzice powoda A. i J. C. złożyli do Dyrektora Wojewódzkiego Szpitala (...) w Ł. pismo zatytułowane „skarga” w którym przedstawili swoje uwagi dotyczące sposobu leczenia i diagnozowania małoletniego S. C. w Ośrodku Pediatrycznym im. (...) w Ł..

/skarga z dnia 30 stycznia 2015 roku k. 57/

W piśmie z dnia 28 maja 2015 roku S. C. reprezentowany przez adwokata E. Ł. zgłosił szkodę pozwanemu Wojewódzkiemu Wielospecjalistycznym Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł. żądając przyznania na jego rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1.000 zł tytułem kosztów pomocy i opieki osób trzecich oraz kosztów leczenia w okresie od dnia 24 grudnia 2014 roku do dnia 2 stycznia 2015 roku.

/zgłoszenie szkody k. 13-14/

W dniu 24 grudnia 2014 roku pozwane Wojewódzkie Wielospecjalistyczne Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł. posiadało umowę ubezpieczenia OC w pozwanym Zakładzie (...).

/okoliczność bezsporna/

Decyzją z dnia 29 lipca 2015 roku (...) Spółka Akcyjna w W. odmówił uznania swojej odpowiedzialności.

/decyzja z dnia 29 lipca 2015 roku k. 27-28/

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu (...) w W. zgłoszony przez pełnomocnika powoda bowiem w ocenie Sądu wszystkie okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy a wymagające wiadomości specjalnych zostały wyjaśnione w opinii biegłego chirurga P. J.. Opinia ta jest sformułowana w sposób jasny i logiczny. Wnioski biegłego zostały należycie uzasadnione z punktu widzenia argumentacji medycznej i zostały poprzedzone dokładną analizą dostępnej biegłemu dokumentacji medycznej. Nadto biegły w swej opinii uzupełniającej w sposób jasny i logiczny wyjaśnił wszelkie wątpliwości zgłoszone przez pełnomocnika powoda w piśmie procesowym z dnia 24 października 2015 roku. W ocenie Sądu dopuszczenie i przeprowadzenie Sądu spowoduje jedynie niepotrzebne przedłużenie postępowania. Nadto należy mieć na uwadze, iż dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego nie może być jedynie uzasadnione faktem, iż dotychczasowa opinia jest w swej treści niekorzystana dla którejś ze stron postępowania.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W niniejszej sprawie powód dochodził od pozwanych zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu błędu lekarskiego polegającego na nieudzieleniu mu należytej i właściwej pomocy medycznej przez lekarza - pracownika Wojewódzkiego Wielospecjalistycznego Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł. co miało narazić powoda na zagrożenie stanu zdrowia i życia.

Pozwany Wojewódzkie Wielospecjalistyczne Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł. kwestionował zasadę odpowiedzialności, wysokość dochodzonego roszczenia oraz podnosił zarzut przyczynienia się przedstawicieli ustawowych powoda do jego stanu zdrowia. Nadto pozwany kwestionował datę początkową żądania odsetek ustawowych.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. nie uznał powództwa wskazując, że roszczenie objęte pozwem jest niezasadne i nieudowodnione gdyż brak jest podstaw do twierdzenia, że powód doznał trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego Wojewódzkiego Wielospecjalistycznego Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł. jest art. 4 ust 1 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta z dnia 6 listopada 2008 roku (tekst jednolity (Dz.U. z 2016 r. poz. 186).

W myśl art. 4 ust 1 cytowanej ustawy w razie zawinionego naruszenia praw pacjenta sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c.

Z ochrony tej korzystają: prawo pacjenta do świadczeń zdrowotnych, prawo pacjenta do informacji, prawo pacjenta do tajemnicy informacji z nim związanych, prawo pacjenta do wyrażania zgody na udzielenie świadczeń zdrowotnych, prawo do poszanowania intymności i godności pacjenta, prawo pacjenta do dokumentacji medycznej, prawo pacjenta do zgłoszenia sprzeciwu wobec opinii albo orzeczenia lekarza; prawo pacjenta do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, prawo pacjenta do opieki duszpasterskiej oraz prawo pacjenta do przechowywania rzeczy wartościowych w depozycie. Przepis, odnosząc się do "praw pacjenta", wskazuje zatem wyraźnie te naruszenia praw pacjenta, które przesądzają o odpowiedzialności, a w związku z tym poszkodowany nie musi w ogóle udowodniać, że na jakimkolwiek etapie doszło do naruszenia jakiegoś prawnie chronionego (ale bliżej niedoprecyzowanego ustawowo) dobra – wystarczy, że poszkodowany wskaże na konkretne prawo pacjenta określone w ustawie i fakt jego naruszenia.

Ochrony praw pacjenta określonej w art. 4 ust. 1 ustawy nie stosuje się – zgodnie z wyraźnym brzmieniem przepisu art. 4 ust. 3 cytowanej ustawy do naruszenia prawa pacjenta (nawet zawinionego) w zakresie: przechowywania rzeczy wartościowych w depozycie podmiotu leczniczego wykonującego działalność leczniczą w rodzaju stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne, informacji o rodzaju i zakresie świadczeń zdrowotnych udzielanych przez podmioty udzielające świadczeń zdrowotnych, dostępu do dokumentacji medycznej dotyczącej jego stanu zdrowia, zgłaszania działań niepożądanych produktów leczniczych.

Przestrzeganie praw pacjenta określonych w ustawie jest obowiązkiem organów władzy publicznej właściwych w zakresie ochrony zdrowia, Narodowego Funduszu Zdrowia, podmiotów udzielających świadczeń zdrowotnych, osób wykonujących zawód medyczny oraz innych osób uczestniczących w udzielaniu świadczeń zdrowotnych. (art. 2 ustawy)

Powołany art. 4 ust. 1 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta wymienia roszczenie, które przysługuje poszkodowanemu w przypadku zawinionego zachowania sprawy naruszenia. Omawiany przepis służy co prawda ochronie dóbr osobistych pacjenta, jednak roszczenie wynikające z niego skonstruowane zostało inaczej niż przy ochronie dóbr osobistych. Decydujące o odpowiedzialności powstałej na gruncie ww. artykułu jest wykazanie przez stronę powodową w trybie art. 6 k.c. naruszenia skatalogowanych w ustawie praw pacjenta i zawinienie sprawy, przy czym są to jedyne przesłanki roszczenia wynikającego z tego przepisu ustawy, czyli bezprawność zachowania skutkująca naruszeniem prawa pacjenta i wina sprawy.

Należy przyjąć, że w tym zakresie mamy do czynienia z tradycyjnym poglądem winy, zgodnie z którym przesłanką zawinienia będzie sytuacja, w której będzie możliwe postawienie sprawy zarzutu naruszenia należytej staranności, zatem reguł zachowania, jakie w danych okolicznościach wymagane byłyby dla właściwego zachowania sprawy. Ustawa w art. 4 ust. 1 powołanej ustawy w żaden sposób nie definiuje pojęcia winy – zresztą definicji tej nie zawiera również kodeks cywilny – przy czym regulacja ustawy w żaden sposób nie pozwala na przyjęcie rozumienia tego terminu inaczej niż rozumiany jest on na gruncie prawa cywilnego. Należy zatem przyjąć, że zawinienie to nic innego jak naruszenie staranności w co najmniej najlżejszej jego formie, tj. "niedbalstwa", czyli niedołożenie należytej staranności, jaka jest w danych okolicznościach wymagana dla właściwego zachowania od podmiotu wskazanego w art. 2 cytowanej ustawy zapewniającego przestrzeganie praw pacjenta. Skoro mamy do czynienia z określonym w art. 2 ww. ustawy kręgiem podmiotów, w których zachowaniu można upatrywać odpowiedzialności z art. 4 ust. 1 ww. ustawy miernik staranności w tym zakresie powinien być rozpatrywany z uwzględnieniem ich zawodowego charakteru działalności w zakresie ochrony zdrowia, ale musi również uwzględniać specyfikę działania systemu ochrony zdrowia i konieczność ratowania życia i zdrowia wielu pacjentów.

Wskazać należy, iż nie jest tu konieczne udowodnienie zawinienia ze strony konkretnej osoby za którą odpowiedzialność ponosi w tym przypadku pozwany Szpital lecz wystarczy wykazanie tzw. winy anonimowej i jej najlżejszego nawet stopnia, w tym także braku odpowiedniej wiedzy medycznej, dostępnej dla lekarza specjalisty.

Drugą z przesłanek powstania odpowiedzialności jest bezprawność zachowania określonego w art. 2 ww. ustawy podmiotu, polegająca na naruszeniu prawa pacjenta określonego ustawą. Za bezprawne może być w tym przypadku uznane tylko takie zachowanie sprawcy szkody, które stanowi obiektywnie złamanie określonych w ustawie reguł postępowania. Z jednej strony, z całą pewnością, w sytuacji, w której wszystkie podmioty określone w art. 2 ww. ustawy naruszają wprost przepisy ustawy w zakresie kształtowania praw pacjenta i skorelowanych z nimi obowiązków, będziemy mieli do czynienia z zachowaniem bezprawnym w rozumieniu art. 4 ust. 1 ww. ustawy. Z drugiej zaś strony, z uwagi na charakter praw i zakres omawianej regulacji, bezprawność na gruncie omawianego przepisu należy rozumieć szerzej – w szczególności w zakresie konkretnej grupy potencjalnych sprawców naruszenia – tj. w ten sposób, że stanowi ona w stosunku do osób wykonujących zawód medyczny również naruszenie reguł wynikających z zasad obowiązującej ich etyki zawodowej. Tym samym uznać należy, że bezprawne na gruncie omawianego przepisu mogą być nie tylko zachowania, przez które sprawca nie zastosował się do określonego nakazu, czy postąpił wbrew zakazowi, przy czym wzorzec zachowania wynika z konkretnych przepisów ustawy, lecz także zachowania obiektywnie naruszające konkretne prawo pacjenta określone ustawą stanowiące naruszenie zasad etyki zawodowej osób wykonujących zawód medyczny.

W myśl art. 7 ust 1 cytowanej ustawy pacjent ma prawo do natychmiastowego udzielenia świadczeń zdrowotnych ze względu na zagrożenie zdrowia lub życia.

W tym zakresie konieczne było zasięgnięcie opinii biegłego, ponieważ ustalenie i ocena ewentualnych zaniedbań personelu medycznego i winy wymaga wiadomości specjalnych (art. 278 k.p.c.).

Z opinii pisemnej i ustnej uzupełniającej biegłego sądowego P. J. jednoznacznie wynika, że w niniejszej sprawie nie zostały naruszone prawa powoda do natychmiastowego udzielenia świadczenia zdrowotnego ze względu na zagrożenie zdrowia lub życia bowiem przesyłanie pacjentów, w tym pacjentów wymagających leczenia operacyjnego pomiędzy placówkami opieki zdrowotnej jest procedurą uznaną i powszechnie stosowaną. Nadto biegły wyjaśnił, iż czynności medyczne podjęte w pozwanym placówce medycznej zostały wykonane prawidłowo gdyż rozpoznanie zgorzeliowego zapalenia wyrostka robaczkowego nastąpiło dopiero w czasie operacji dlatego nikt nie mógł wcześniej wiedzieć, że doszło właśnie do zgorzeliowego zapalenia wyrostka oraz, że postępowanie lekarza badającego powoda, który nie mając wolnych miejsc na swoim Oddziale wysłał powoda do innego blisko położonego szpitala było właściwe. Z opinii tej wynikało również, że niezrobienie badań laboratoryjnych i obrazowych oraz przewóz transportem prywatnym powoda nie naraziło go na żaden uszczerbek na zdrowiu zaś prowadzenie diagnostyki na Oddziale Ośrodka Pediatricznego im. dr K. w Ł., gdzie nie było wolnych miejsc odniosłoby odwrotny efekt - wydłużyłoby diagnozowanie powoda. W związku z tym właściwym było wysłanie powoda do innej placówki medycznej. Odnotowany stan zdrowia w dokumentacji nie uzasadniał transportu medycznego pacjenta. Wobec faktu, iż powód został przewieziony do innego szpitala transportem prywatnym nie zaś karetką - nie istniało zagrożenie zdrowia i życia.

Konkludując Sąd uznał, że nie zachodzą w niniejszej sprawie przesłanki odpowiedzialności Wojewódzkiego Wielospecjalistycznego Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł..

Na mocy zaś art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Konstrukcja powołanego przepisu nakazuje uznać, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela powstaje w sytuacji, gdy powód wykaże przesłanki konieczne do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczonego, czyli Wojewódzkiego Wielospecjalistycznego Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł..

Mając na uwadze powyższe wątpliwości nie budzi również brak odpowiedzialności po stronie (...) Spółki Akcyjnej w W. ubezpieczającego w tym czasie odpowiedzialność Wojewódzkiego Wielospecjalistycznego Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł..

Z tych względów Sąd oddalił powództwo wobec obu pozwanych (punkt 1 sentencji wyroku) i nie czynił przedmiotem rozważań zarzutu przyczynienia się przedstawicieli ustawowych powoda do jego stanu zdrowia oraz okoliczności dotyczących wysokości dochodzonego roszczenia.

Sąd nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanych poniesionych kosztów procesu w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. (punkt 2 sentencji wyroku)